

84022

III

Mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Bazyli i pseudo-patrysty.
2. Przy mnie wodne, ale trwałe
3. Deklaracja
4. Księga Machelboga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Borsche
11. Księga D. Engeströma
12. Ofiara Stana ryckiego na powiększenie i utrzymanie ud trawowych
13. Ja lepiej trzymam o brodu
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos teraz protok myśli
16. Do Stanisława Matakowickiego to dzień obchodu imienia
17. List Dzikana Winnickiego do pp. Stanisława Sremskiego Bostkiego
18. Wymaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najbardziejernia Stanisławowi Augustowi p. narzemu mitosiuernie
20. Kopia listu pp. Włocławickich Kąkolickiej do Sremskiego Bostkiego
21. Wzwanie magistratu miasta Wolnego Wiatkowa
22. Wierni z Kobiernoi Kombytuicy 37^o maja
23. Wierni z Kobiernoi Kombytuicy nad mochałami p. J. Kosińskiego
24. Wierni do Kosińskiego
25. Głos pp. Gommolinickiego Jmbygatora Wroclawskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Jagkonińskiego do Woiwodstwa Wroclawskiego
27. Głos Jego Królewskiej M.C. dnia 21. maja 1792 r.

84022

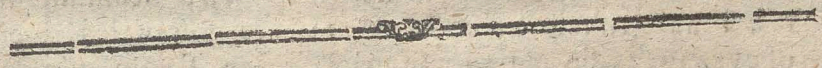
III



Dr. H. Rodnicki
3106 37/38

NAYIASNIEYSZEMU
STANISŁAWOWI AUGUSTOWI
PANU NASZEMU MIŁOSCIWEMU

*Day BOZE nam w naydłuższe lata Panującemu na po-
dziękowanie za utworzoną Jego Oycoustką starannością,
Konstytucyą Dnia 3. Maja Roku zeszłego; przez Dele-
gowanego od Ziemi Stężyckiey, Ignacego HUSARZE-
WSKIEGO Stolnika Stężyckiego, dnia 3. Maja 1792. u
Tronu złożone podziękowanie i Proźby.*



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY!

Wżyciu moim dziś dopełniam naymilszy obowiązek wło-
żony na mnie, i z Kolegą od Ziemi Stężyckiey Obywatelów,
wiernych poddanych Waszey Krolewskiej Mości Pana Naszego
Miłościwego.

Zdarzenie szczęśliwe dało, że w Dniu tym, który dziś Po-
lak święci duszą i ferceem, i święcić będzie, póki Jmienia Pol-
skiego stanie, iako dzień odrodzenia tego, w dniu Święta Jmie-
nin W. K. Mości Pana Naszego Miłościwego.

Nayiasniejszy Panie, od tego nigdy dosyć niewyflawione-
go momentu, w którym wyiawione z ust W. K. Mości Pana Na-
szego Miłościwego głośnie na całą Europę, a szczęśliwe dla
Narodu Naszego Hasło, KROL z Narodem, Narod z Krolom:
nie masz inż żadnego oddziału. Kto święci Krola błogosławi
Narodowi, kto kocha Oyczyznę, błogosławi Krolowi. Zyi Kro-
lu póty, póki nie zobaczysz wlystkich Twoich prac i starań
skut-

skutkow ugruntowanych, i póki sam sobie nie powiesz: Już teraz sýt iestem dni swoich i ukontentowania, z ochotą przechodzę do trwałego, i nigdy nie odmiennego,

Nayiaśnieyszey Panie, sławić Twoje Dzieła, zostawuję wymownym ustom, i szczęśliwym piórom, wszakże nie potrzebują one podchlebstwa naciągania rzeczy, łagodzenia okrucieństw mściwości, wymowki wojen niesłusznych, naizdozwogoła nic tego nie potrzebują: uczynią dosyć, gdy tylko czynią Twoje iak ją wystawiają. Niechay bez uprzedzenia i szczerze rostrząsną, w czas i okoliczności weyrzą, zobaczą w nich, i Oyczyzna Nasza, wiekami, i stopniami do zguby prowadzona była, i przyprowadzoną nad ostatnią przepaść, aż do zagładzenia Jmienia Polskiego dążącą, zobaczą w iakim zaburzeniu Oyczyzny ster obiałeś. Własną krwią go oblałeś, a nie porzuciłeś ani na moment, póki Jey z tego to Wiru otchłani nie wydobyłeś, i na gruncie zabezpieczenia nie postawiłeś, i póki Narod obeyrzawży się na te usilności, prace Twoje, nie wrócił Ci tego zaufania, które przeciwni zniszczyć usiłowali. Zaufanie Dzieci Oycu swemu.

O iakże to miło było słyszeć Narodowi po tylekroć powtarzane Twoje z Tronu odezwy Oycy. Jestem Was wszyskich Oycem, niechcę tylko, żeby wszystkim dobrze było kochaney Oyczyźnie, nawzajem te dzieci z wyciągniętymi rękami do Tronu w zdarzonych trudnościach, **KROLU!** iestés Oycem wszystkich, przemow do nas, oświeć, pogodź, bo się sami pogodzić nie potrafiemy. Nie iest że to usnością wzajemną, nie znajduię ja nic podobnego w Dzieiach Narodow, cofam myślenie moją do czasow Patryarchow. Widzę Patryarchę godzącego w rozrodzonych Familiach dzieci swoje: mają nam czego zaźdrościć obcy, mamy sobie czego winiszować takowego połączenia: zostawuję to Tamtym, iako wyżey rzekłem: ja mówię do serca Twego Nayiaśnieyszey Panie, mam honor znać serce Twoie od naymłodszego wieku Twego, i tego u siebie zaufania iestem, że go nikt lepiej znać nie może; w tym zaufaniu, nie znajduię sercu Twemu Pańkiemu miłszego tytułu, nad ten, powtazając Oycy Oyczyzny, któremu się tłumaczę z włożonego na nas z Ko-

legą

legą obowiązku od Współ-Obywatelów Ziemi naszej. Który jest ten.

Złożyć Monarsze swemu winny hold naygłębszego uznanowania, który nie był od nich nigdy skażonym.

Nayczulsze podziękowanie za utworzoną Jego Oycowską starannością, Konstytucyą Roku zeszłego w dniu dziś obchodzonym, która nietylko Oyczyźnie Naszey dała błogosławione odrodzenie, ale i dla całego Narodu Ludzkiego jest Szlachetney wolności, i swobody człowieka. Konstytucyą, która nas upadających już, dzwignęła, i exylencyą nam naszą zabezpieczyła. Obcym influencyom, i Domowemu możnowładztwu tamę położyła. Konstytucyą, którą my przed Bogiem na Zgromadzeniu naszym uroczyście duszą, i sercem zaręczyliśmy sobie: bronić życiem i majątkiem.

Donieść, iż zażywając już słodyczy, tey to szczęśliwey Konstytucyi, za isy prawidłem zieschaliśmy się dnia i w miejsce Prawem oznaczone, i obraliśmy (w zachowaniu naydoskonalszym przepisu Prawa) w naywiększey spokojności Magistraturę nam dozwoloną, to jest: Sąd Ziemiański w Osobach w uchwałach wyrażonych.

Złożyć wierno serca nasze Oycu Oyczyzny. Naydobrotliwszy Oycze ludzkości, a tym mocniej Narodu swego, Wspomnij w tym momencie na to wszystko, coś dobrego uczynił dla dzieci swoich.

Jle przykrości, gorakości, przeszkod, prac dla nich podjąłeś. Z drugiey strony wystaw sobie te dzieci pełne uznanowania, przywiązania, wdzięczności sobie, gorliwie dążące do celu powszechnego dobra, który im wskazałeś, w tych rządzie racz nas łaskawie policzyć: w tych uczuciach Oycze Nayłaskawszy, a Panie Nasz Miłościwy składamy Ci serca nasze. Oby! BOG wysłuchał modły nasze codzienne, które są te, aby Cię raczył zachować w iak naypóźniejszy lata, abyś patrzył na rozkosz naszą, i następców naszych, abyś w spokojności używał takiego ukontontewania, ktoreby Ci zgładziły przeszłe gorzkości.

I nay-

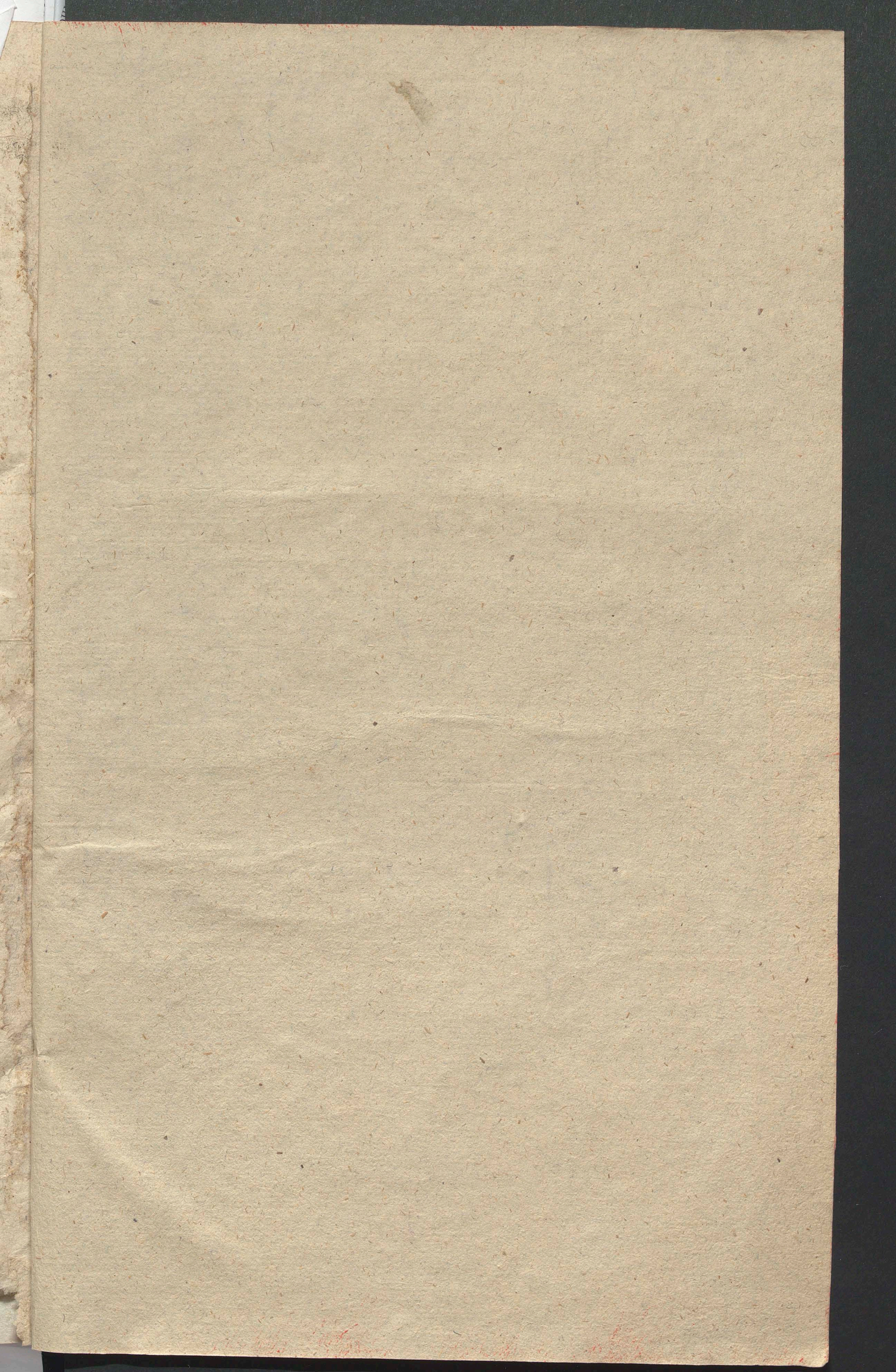
I nayspokorniejsze proźby. Ziemia nasza dla złey swoiey
sytuacyi i innych przyczyn, nie może się nigdy spodziewać mieć
z pomiędzy siebie ani Posła, ani Deputata. Obywatele zasmu-
ceni, widząc się bydz odsuniętemi od chwalebney emulacyi do
posług publicznych, Wolnią w nich chęci, ile razy się obey-
rzą na tę tamę. Miłościwy Panie, racz Oycowską opieką swo-
ią zaradzić temu, i smutek nasz, w radość nam przemienić.
Także za Xieąż Benedyktynami Zgromadzenia Sieciechowskie-
go, ktorzy gorliwie rozpoczęli Nauki normalne w Stężycy, o-
fiarowali się tamże, lubo przytrudney dla siebie przez Wisłę
przeprawie, wymurować lwym własnym kosztem Szkoły i Col-
legium. Oddalonemi są przecież od dobrodzieystwa Prawa,
ktorego inni uczący doznają, będąc porównanemi do o-
fiary dziesiątego grosza z Dobrami Ziemskimi. O toż samo
prosiemy i za temi, przez co będą sposobnieyszymi wymuro-
wania pędzszego rzeczy zamierzonych, i utrzymywania onych.

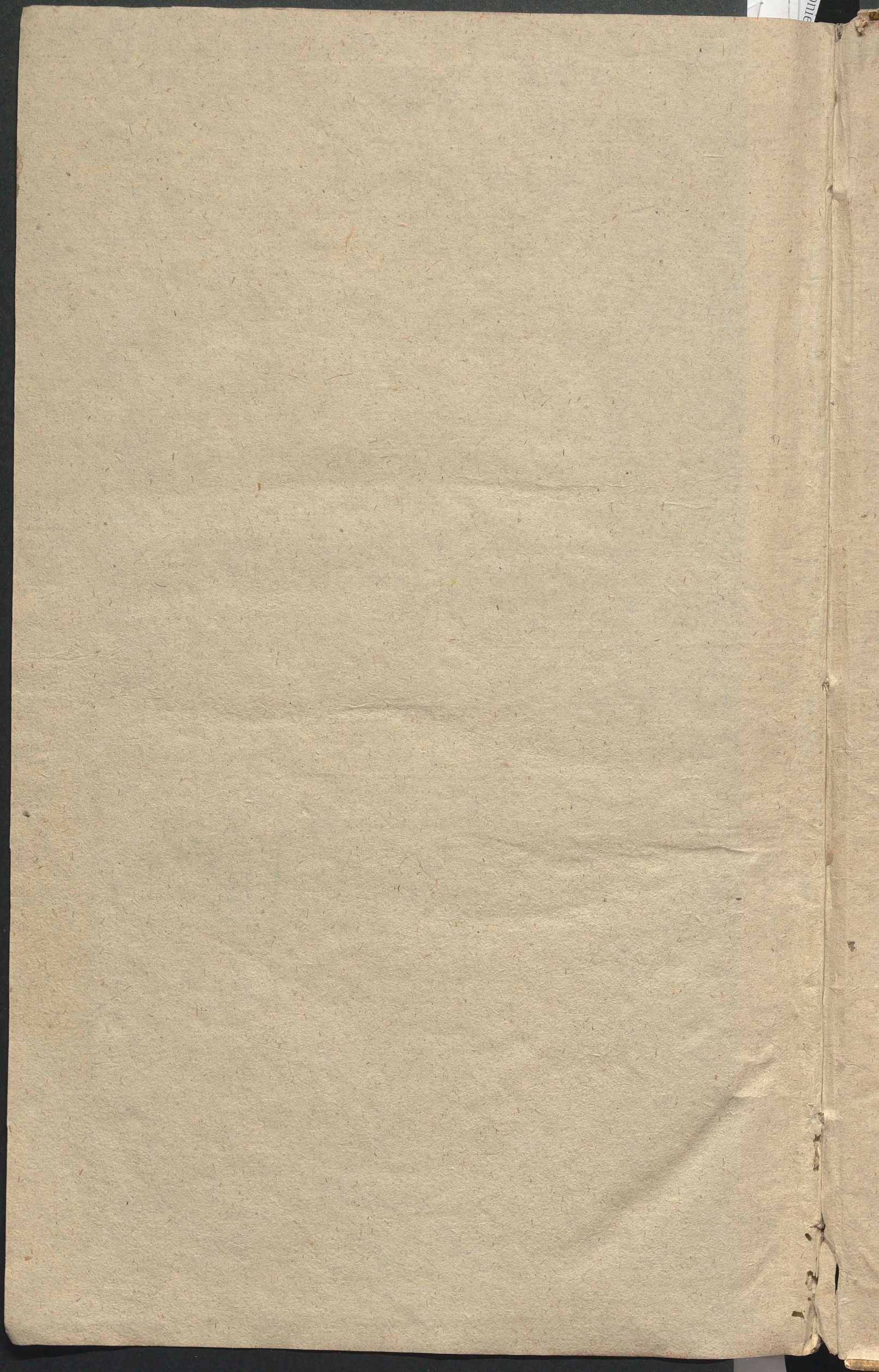
Te pokorne proźby w osobnym wypisaniu, iako i uchwałę
Seymiku naszego, składam u Tronu w Miłościwe względy Wa-
szey Krolewskiej Mości Pana Mego Miłościwego.

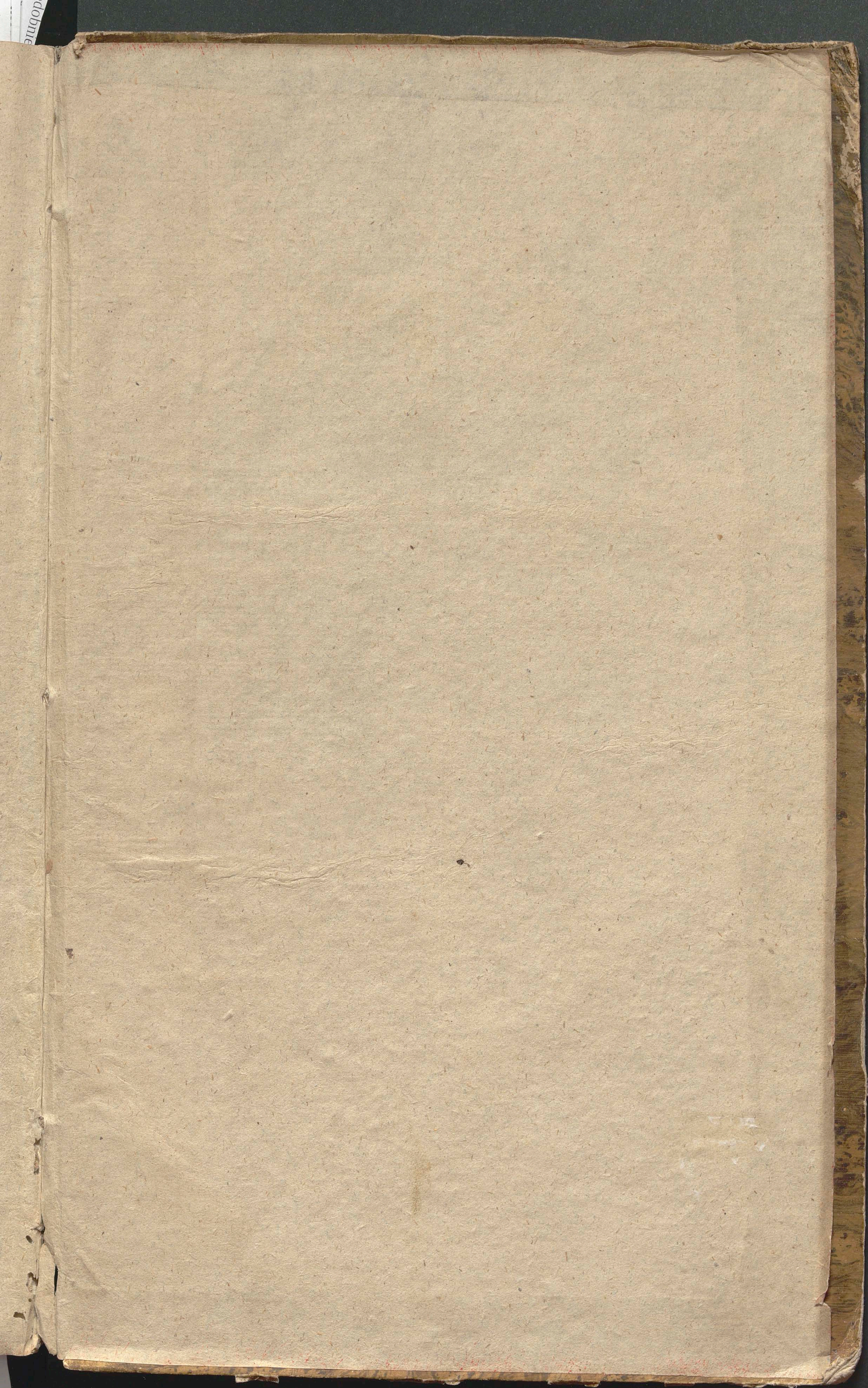
WASZEY KROLEWSKIEY MCI P. NASZEGO MILL.

Wierny poddany.

Ignacy Husarzewski Stol. i Delegowany Ziemi Stężyckiej.









dobr

69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.